

maj 2026r.

GAZETA (ROT)MISTRZOWSKA



Okładka: Paulina Kopacz

Kiedy radio przyszło do nas

Radio Katowice jest najstarszą rozgłośnią radiową w Polsce. Założone zostało w 1927 roku, a jego siedziba znajduje się przy ulicy Ligonja 29 w katowickim Śródmieściu, chociaż ma też redakcje w Bielsku-Białej i Częstochowie. Jest jedną z największych rozgłośni radiowych w Polsce. Redaktorką naczelną jest od roku 2023 pani Ewelina Kosałka-Passia, która podczas spotkania z uczniami podzieliła się wieloma ciekawymi informacjami na temat pracy w radiu oraz opowiadała o kompetencjach potrzebnych do wykonywania zawodu radiowca.

Warto powiedzieć o tym, że w rozgłośni Radia Katowice pracuje ok. 100 osób. W skład zespołu wchodzi dziennikarze, spikerzy, reporterzy, realizatorzy dźwięku, producenci, marketingowcy i wiele innych. Jest to więc zawód bardzo różnorodny pod względem wymaganych kompetencji i znajdzie się tu oferta zarówno dla osób uzdolnionych technicznie, jak i humanistów.

Typowy dzień w radiu rozpoczyna się od bardzo rzetelnych przygotowań. Dziennikarze sprawdzają internet, wiadomości i media społecznościowe w poszukiwaniu najnowszych trendów, informacji ze świata kultury, polityki, sportu i wielu dziedzin, żeby wyłonić najciekawsze tematy dnia.

Zebrane tematy są następnie przekazywane do kolegium redakcyjnego, które przegląda podane im tematy i decyduje, które nadają się do serwisów informacyjnych, a które do audycji autorskich. Przykładem takiej audycji prowadzonej przez Radio Katowice może być chociażby „Fedrując historię” prowadzonej przez Dorotę Stabik, która w swoim programie rozmawia z różnymi historykami i regionalistami w celu przybliżenia odbiorcom historii regionu.

Następnym etapem zajmują się producenci oraz wydawcy. Ich zadaniem jest przygotowanie harmonogramu (tzw. zegara antenowego), oprawy dźwiękowej, dzingli, konkursów i wejść gości.

Od tego momentu pracę w radiu można podzielić na dwie ważne, lecz znacznie różniące się od siebie, części: pracę w terenie oraz w studiu.



Zadaniem reporterów pracujących w terenie jest przeprowadzanie wywiadów oraz zbieranie materiałów do audycji. Materiały te są następnie przesyłane do studia, gdzie muszą zostać błyskawicznie zmontowane i przygotowane do emisji.

Podczas emisji prezenterzy w studiu muszą bieżąco reagować na wiadomości i telefony od słuchaczy oraz trzymać stałe, często bardzo szybkie tempo rozmowy i prowadzonej audycji, jednocześnie starając się, żeby audycja była najciekawsza i najbardziej zajmująca jak to tylko możliwe. Jest to zdecydowanie pozycja wymagająca odpowiedniego podejścia, często zależnego od tematu audycji, refleksu i umiejętności improwizowania.

W tym samym czasie realizatorzy dźwięku czuwają nad aspektami technicznymi emisji tj. głośnością, płynnymi przejściami, muzyką oraz wstawkami reklamowymi.

Podczas postprodukcji zespół ocenia przebieg audycji, analizuje, co było dobre a co można poprawić, a materiały z audycji są archiwizowane lub przerabiane na treści do podcastów czy mediów społecznościowych. Podsumowując, praca w radiu jest zajęciem niesamowicie różnorodnym, a przeprowadzenie udanej audycji jest procesem bardzo czasochłonnym i skomplikowanym, na który składa się wiele elementów związanych z aspektami technicznymi, jak oprawa dźwiękowa czy montaż oraz częścią bardziej „ludzką”, jak zbieranie i przedstawianie informacji.

Wszystkie te elementy służą temu, żebyśmy mogli się cieszyć najlepszej jakości audycjami, nieważne, czy ktoś jedzie autem i słucha muzyki, czy siedzi w domu i słucha debaty politycznej.



Od mikrofonu do sukcesu



Dziennikarstwo to zawód wymagający elastyczności i otwartości na ludzi. Redaktor Naczelna Polskiego Radia Katowice Pani Ewelina Kosałka-Passia podkreśla, że do pracy w tym zawodzie studia dziennikarskie nie są niezbędne, jednak ważne jest, by ukończyć studia na przykład: prawo, socjologię, filozofię, pedagogikę... według własnych zainteresowań. Istotne są chęci oraz świadomość tego, czego wymaga od nas ta praca - absolutnego poświęcenia. Trzeba być gotowym do ciągłego działania, przygotowanym na nagłe sytuacje. To praca dla osób lubiących szybkie tempo. Kluczowy jest także kontakt z ludźmi - jeśli ktoś nie czuje się dobrze w relacjach międzyludzkich, praca w radiu może nie być dobrym wyborem.



Mistrz w naszej szkole



Dawid Tomala

jest lekkoatletą specjalizującym się w chodzie sportowym. Reprezentował on Polskę podczas letnich Igrzysk Olimpijskich w Tokio, gdzie zdobył złoty medal.

Mistrz olimpijski odwiedził naszą szkołę i przeprowadził spotkanie, podczas którego opowiedział o tym, jak wyglądała jego droga do sukcesu i jak radzi sobie z presją, konkurencją i innymi przeszkodami.

Dawid Tomala jest niewątpliwie sportowcem, który nigdy się nie poddaje i dąży do celu za wszelką cenę. Zapytany o swój autorytet sportowy bez zawahania powiedział, że jest nim Robert Kubica.

Podczas spotkania sportowiec zaprezentował również uczniom, jak wygląda chód olimpijski i opowiedział o codziennych treningach. Ku zaskoczeniu uczniów Dawid przyznał, że jego trenerem jest tata, który w dużej mierze przyczynił się do znakomitego sukcesu sportowego.

Olimpijczyk opowiedział nam również wiele o jego życiu pozasportowym. Pokazał nam, że będąc wielkim sportowcem, można być wielkim człowiekiem. Przybliżył nam historię oddania medalu na licytację w celu charytatywnym.

Mogliśmy dowiedzieć się, że medal kupił inny wybitny sportowiec- Robert Lewandowski

Spotkanie pomogło nam bliżej poznać historię Dawida i dowiedzieć się więcej o dyscyplinie, którą uprawia.

Dawid Tomala jest bez wątpienia osobą, która inspirowała w dążeniu do celu. Może być autorytetem nie tylko dla sportowców, lecz dla każdego człowieka, który chce spełniać marzenia i być lepszą wersją siebie.



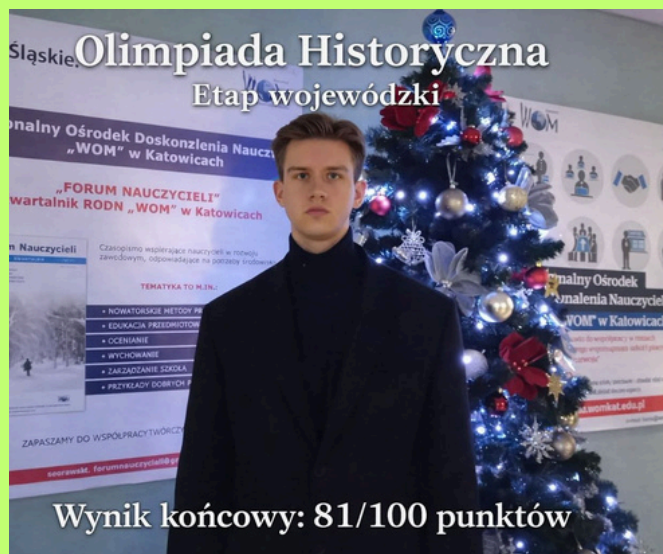
Krok po sukces

W tym roku szkolnym miałem przyjemność uczestniczyć w 52. edycji Olimpiady Historycznej dla szkół ponadpodstawowych organizowanej przez Polskie Towarzystwo Historyczne. Olimpiada ta organizowana jest od 1974 roku przy wsparciu Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Kancelarii Sejmu RP i jest najbardziej prestiżowym konkursem historycznym w Polsce. Jak możemy przeczytać na stronie olimpiady: „Olimpiada Historyczna, przyciągająca najlepszych miłośników historii ze szkół ponadpodstawowych na terenie całego kraju, przez blisko pół wieku wyłania szkolną elitę historyczną, dla której poznawanie przeszłości jest wielką pasją.” – dr. hab. Andrzej Korytko, prof. UWM, przewodniczący Komitetu Głównego Olimpiady Historycznej.

Pierwszym etapem olimpiady jest etap szkolny składający się z części pisemnej, oraz ustnej. Należy napisać pracę na podstawie jednego z podanych tematów. Ja wybrałem temat związany ze starożytnością, czyli charakteryzację i ocenę konsekwencji podbojów Aleksandra Wielkiego. Praca miała liczyć 16 tys. znaków, nie licząc strony tytułowej i bibliografii, oraz musiała być poparta różnymi źródłami historycznymi (książkami, artykułami naukowymi i popularno-naukowymi itp.). Napisana praca najpierw była sprawdzana przez nauczyciela szkolnego (w moim przypadku był to pan Piwoński), a następnie była przesyłana do komisji olimpijskiej, która wystawiała własną ocenę. Żeby się dostać do części ustnej, trzeba było dostać ocenę co najmniej dobrą.

Do części ustnej bardzo ważnym elementem były przygotowania. Należało przeczytać trzy wybrane lektury z wykazu podanego przez komisję olimpijską.

Oprócz tego wymagana była dokładna znajomość historii z zakresu wybranej specjalizacji (w moim wypadku była to starożytność), oraz historii powszechnej.



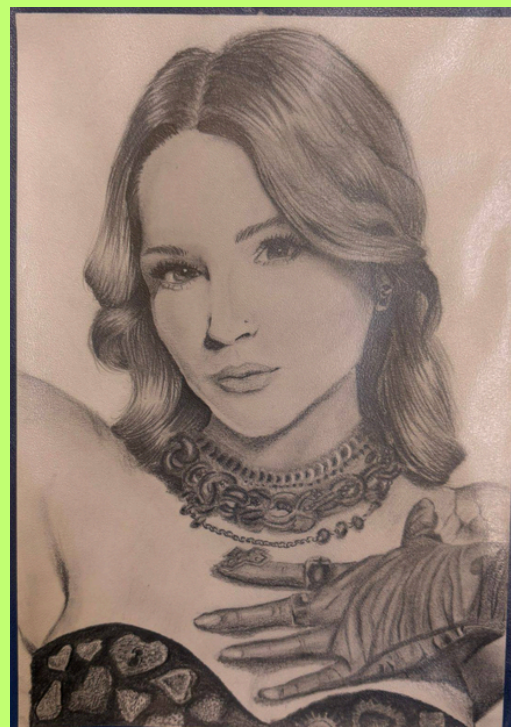
Etap okręgowy również składał się z podobnych części. Ostatecznie z części pisemnej udało mi się uzyskać notę 40/50 punktów, a z etapu ustnego 46/50, łącznie dając 86 punktów na możliwych 100, co jest najlepszym wynikiem w historii szkoły i klasyfikowało mnie na 16 miejscu w województwie. Jeżeli chodzi o moje własne odczucia to są one bardzo pozytywne. Uważam, że jak na pierwszy raz to udało mi się uzyskać bardzo przyzwoity wynik.

Oczywiście zawsze mogło być lepiej, ale planuję startować również w kolejnej klasie.

O wrażeniach z udziału w konkursie opowiadał Michał Ksiondz - uczeń klasy 3a.



Od szkolnych marzeń do wielkiej sceny



"Wystarczy po prostu zacząć i być konsekwentnym, a za jakiś czas przyniesie wam to oczekiwane efekty. Będziecie w innym miejscu"

Jest to jeden z wielu przekazów skierowanych 13 kwietnia w stronę uczniów naszej szkoły przez Ewelinę Lisowską, autorkę znaną z hitów takich jak: "W stronę słońca", "Na obcy ląd" oraz "Nauka latania".

Uczniowie mieli okazję do zadania artystce pytań, z czego chętnie skorzystali. Poruszyli temat początków jej kariery, pytali o inspiracje i o to, co prowadzi autorkę w pisaniu kolejnych tekstów. Mogli również dowiedzieć się o tym, jak wygląda kariera piosenkarki w praktyce, gdy ma się za sobą wytwórnię i wydawnictwo. Spotkanie zakończyło się wspólnym zaśpiewaniem jednego z utworów, potem uczniowie mogli zrobić zdjęcie z autorką oraz otrzymać od niej autograf.

Bez wątpienia było to cenne doświadczenie dla wszystkich osób biorących udział w tym wydarzeniu. Dziękujemy za poświęcony czas, otwartość, oraz zaangażowanie.

To już finisz? Klasy maturalne w ostatnich kadrach...



4a



4b



4c



4d



4e

Powodzenia na maturze!



Ich sztuka zachwyciła jury

Amelia Szymańska z klasy 3e i Paulina Kopacz z klasy 3a zostały laureatkami XXXIV Wojewódzkiego Konkursu Artystycznego "Młode Talenty". Oto, czym zachwyciły jurorów konkursu:



Prace Amelii Szymańskiej



Prace Pauliny Kopacz

Redakcja:

Nadredaktorka: Izabela Turska
Zespół redakcyjny: Michał Ksiondz,
Marysia Krzemień, Nadia Bałamut,
Emilia Suchoń, Tymoteusz Chwał,
Amelia Juranek, Beata Balcarek,
Małgorzata Pelak, Karmen Perfecka,
Anna Mika, Paulina Kopacz,
Oliwia Guz, Oliwia Siedlaczek,
Magdalena Kondratowicz,
Małgorzata Kazimierska,
Paweł Krymer, Maja Staniek,
Magda Hacaga, Wiktoria Lorens,
Tatiana Błughart, Oliwier Rzepka,
Miłosz Walorski, Roksana Smołuch,
Karolina Grochala, Sandra Szymała.